

# DRWECA

z dodatkami: „Oplekun Młodzieży“, „Dodatek powieściowy“ i „Nasz Przyjaciel“

„Drweca“ wychodzi trzy razy tygodniowo w wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,— zł z doręczeniem 1,19 zł miesięcznie. Przejmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet. Adres telegr.: „Drweca“ Nowemiasto-Pomorze



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 5 groszy, na stronie 3-linowej 15 groszy, w tekście na 2 i 3 stronie 20 groszy, na 1 stronie 25 groszy, przed tekstem 30 groszy. Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Druki wydawnictwo: „Drweca“ Sp. z o. p. w Nowemiście.

Redaktor: Marja Bogusławska w Nowemiście.

Nr. 16

Nowemiasto-Pomorze, Czwartek dnia 5 lutego 1925.

Rok V

## Europie coraz lepiej otwierają się oczy na Niemcy.

Gdy wkrótce po objęciu władzy w Anglii przez przychylny Niemcom rząd lewicowy, we Francji zaciętego wroga Niemiec Poincaré zastąpił również lewicowy Herriot, naród niemiecki i jego prasa uderzyła w hymn tryumfalny, przekonane, że nadchodzi godzina w której będzie mógł uchylić się od wszelkich niemiłych dla siebie zobowiązań, w dalszym ciągu zbroić się i przygotowywać krwawy odwet.

Ale ostatnia mowa Herriota rozwiała złudzenia Premier francuski dowiódł, że jako Francuz, naprawdę miłujący swoją ojczyznę i dbający o jej przyszłość, z Niemcami i o Niemcach musi tak przemawiać, jak przemawiał p. Poincaré. Innego języka, jak stanowczość i bezwzględność, ci dziwni ludzie, mieszkający między granicą francuską, a granicą polską, nie rozumieją. Jest to upokarzające dla hasel humanitarnych, ale nie mniej jest to faktem, z którym trzeba się liczyć...

Nawet Anglicy, którzy nie chcieli w to doniedawna wierzyć, przekonali się, że odwoływanie się do uczuć i poglądów humanitarnych pod adresem Niemców zawodzi. Zawsze zawodzi! Dzisiejszy minister spraw zagranicznych w Anglii, Chamberlain miał zupełną słuszność, gdy jako młody człowiek pisał do swego ojca, wielkiego Joe Chamberlaina, podczas swoich studiów w Niemczech, że pycha Niemców robi na niego wrażenie przynębiające. Ma się wrażenie — dodał — że to naród obłąkanych.

To też słusznie Rzeczpospolita pisze, że „świat polityczny angielski coraz to częściej myśli o wskrzeszeniu wielkiego zrzeszenia narodów, który odseparowałoby Niemców tak, jak separuje się wariata, aby podczas furji nie mógł rzucić się na ludzi i nie robił szkód. Przypkre to, bardzo przykre dla miłośników pokoju, pracy cywilizacyjnej i wysiłków gospodarczych. Ale trzeba zawczasu pomyśleć o odseparowaniu się od szkodników.“

W zupełnie takim samym położeniu jest Polska w stosunku do Gdańska. To miasto stoi na ziemi prapolskiej nad stanowiącą oś kraju Wisłą jej arterją. Jeszcze przed 132 laty i Gdańsk należał do Polski, która szanowała jego odrębności językowe i statuty miejskie. Teraz po wojnie Państwo Polskie weszło na tę samą drogę tolerancji.

Bezwzględnie na to gdańszczanie łamią traktata, dopuszczają się gwałtów, sztygając ze swych zobowiązań.

Ale i nadmierna cierpliwość Polski się wyczerpała. Państwo Polskie przez usta Sejmu i Senatu zapowiedziało, że odseparuje się jaknajdokładniej od Gdańska przez forsowanie portu w Gdyni i ograniczenie utrzymywanych z nim dotychczas stosunków handlowych.

Stanowczość i da Bóg wytrwanie Rządu polskiego w tych postanowieniach podtrzymuje przekonanie, że rozwój wypadków w Europie idzie po linii tworzenia jednolitego frontu już nietylko antyniemieckiego, to jest już nietylko przeciwstawiającego się interesom niemieckim, ale dążącym do unicestwienia państwa Niemieckiego.

„Narody nie chcą mieć do czynienia z Niemcami, chcą się od nich odsunąć i nie utrzymywać z nimi żadnych innych stosunków nad te, które są konieczne potrzebne i których ze względu na położenie geograficzne nie można uniknąć.“

Odczuwa to i kanclerz Luther, którego ostatnia mowa, daleka od buty Stresemanna, zdradza gotowość, nawet pragnienie przeprowadzenia rokowań z Francją rozumiejąc nawet konieczność ustępstw.

Prasa francuska uznając te wyższość mowy kanclerza, jednocześnie ostro krytykuje ustępy odnoszące się do kwestji zbrojeń Niemiec, które Luther starał się przedstawić bardzo niewinnie, nie usiłując nawet oficjalnie przedstawić — rzecz zresztą niemożliwa — że Herriot się myli.

„Petit Journal“ pisze co następuje: Jeżeli — jak należy oczekiwać — Niemcy będą zatykać uszy, ażeby nie słyszeć przemówienia Herriota, to trzeba będzie zwołać aliantów, ażeby wytłómaczyli Niemcom sytuację.

Nie potrzeba tutaj oczekiwać nawet ostatecznego raportu komisji kontrolującej. Co zagraża światu, to przecież ani nie ten tuzin armat, ani kilka tysięcy karabinów. My żądamy od Niemców przede wszystkim zdemobilizowania policji zielonej, Schupo i policji bezpieczeństwa, oraz przerwania łączników z Reichswehrą, następnie zniesienia wszystkich zarządzeń, które umożliwiły powołanie rezerw do Reichswery, istotnej kontroli każdej fabrykacji materiałów wojennych i przemysłu chemicznego, zniesienia wszystkich tajnych funduszy na t. zw. państwowe organizacje, zniesienia wielkiego sztabu generalnego i podobnych, przez Seekta utworzonych, organizacji, wreszcie zakazania wszelkich manewrów Reichswehry.“

Tak, Niemcy powinny zrozumieć, że jeżeli dotychczas miały żadnego narodu, któryby z nimi sympatyzował, to teraz niema żadnego, któryby się od nich nie odsuwał.

## Przerażająca perspektywa.

W tegorocznej kampanji ma się według Rady Spirytusowej wyprodukować 120 milionów litrów czystego alkoholu.

Na wytworzenie 100 litrów spirytusu potrzeba najmniej 18 centnarów ziemniaków i 3 centnary węgla.

Na całą produkcję trzeba więc zużyć 21 milionów 600 tysięcy centnarów ziemniaków i 3 miliony 600 tysięcy centnarów węgla.

Ameryka nie pozwala sobie na taki zbytek, i krzywdę obywateli.

## Herriot podziela stanowisko Polski w sprawie Gdańska.

Paryż. W obszernym artykule „Temps“ podaje, że Herriot jest całkowicie zgodny ze zdaniem polskim w sprawie konfliktu z Gdańskiem. Chce on jednak, aby

Polska bezpośrednio uregulowała z Anglią swe postępowanie.

## Co słyhać w Niemczech.

Niemcy akceptują program Herriota. — Tak twierdzi Luther, czy szczerze?

Berlin. Kanclerz Rzeszy dr. Luther odbył w dniu 30 stycznia konferencję z przedstawicielami prasy zagranicznej i przedstawił im główne zarysy swej odpowiedzi na mowę Herriota, skierowaną przeciw Niemcom.

Kanclerz oświadczył, że Niemcy nie uważają paktu londyńskiego za zjawisko o znaczeniu wyłącznie gospodarczym, czy technicznym, ale przypisują tej konferencji znaczenie, tworzące epokę zdarzenia, które zdolne jest rozwiązać zagadnienia o międzynarodowym znaczeniu.

Na zarzuty Herriota co do zbrojeń Niemiec, przypomina kanclerz zniszczenie całego materiału wojennego niemieckiego, 33 tysięcy dział, 4-5 milionów karabinów ręcznych i t. d., które, jak sam Herriot przyznaje, zostały zniszczone przez komisje francuskie. Rzekome wykrycie 100 tysięcy łuf karabinowych, o czym wspominał Herriot, nie może być brane na serio. Kanclerz zapewnił jednak, że Niemcy są zdecydowane usunąć wszystkie braki w uzbrojeniu, wykazane przez aliantów.

Co do zarzutów Herriota o nadmiernej ilości policji w Niemczech, kanclerz stwierdza, że Niemcy po-

trzebują wielkiej ilości policji ze względu na ciągłe rozruchy komunistyczne.

Na słowa Herriota że „Francja nie może tak długo zżnąć spokoju, jak długo od strony Niemiec dochodzi szcęk broni“, dr. Luther odpowiada, że kraj o tak słabych siłach wojskowych (?), kraj pozbawiony zupełnie artylerji, samolotów i tanków, nie może stanowić poważnego przeciwnika dla kraju tak świetnie uzbrojonego jak Francja. Kanclerz zwraca się następnie zapytaniem do premiera francuskiego: czy Herriot jest gotów opróżnić zupełnie północną strefę kolońską, skoro naprawa uchybień niemieckich zostanie stwierdzona?

Następnie stwierdził kanclerz, że konferencja światowa, której podwalinę stanowi protokół genewski, z jesieni z. r., stanowi też cel dążeń jego rządu.

Kanclerz zakończył swe przemówienie oświadczeniem: trzy główne punkty programu Herriota, sąd rozjemczy, bezpieczeństwo i rozbrojenie akceptuje, jako program rządu niemieckiego.

## Przeciw komunistom karabiny maszynowe.

Manifestacje w Berlinie.

Berlin. W niedzielę 1. 2. komuniści zorganizowali w swoim głównym centrum na wschodzie Berlina olbrzymią manifestację, w której wzięło udział około 2000 osób, z licznymi czerwonymi sztandarami.

Na jednym z cmentarzy wschodniego Berlina zgromadził się również w tym czasie związek republikański

i byłoby niechybnie doszło do krwawych starć między obu organizacjami, gdyby temu w ostatniej chwili nie przeszkodziła policja, która otoczyła cmentarz i skierowała do komunistów karabiny maszynowe.

Komuniści, widząc siłę policji, cofnęli się.

## Monarchistyczne Niemcy.

Wielka kompromitacja socjalistycznych dygnitarzy niemieckich.

Podczas śledztwa w sprawie skandalów, wywołanych przez rodzinę Barmaków w Niemczech, wyszło na jaw, że wielkie przedsiębiorstwa niemieckie, jak Stinnes i Krupp, nie mogły uzyskać kredytów w Państwowym Banku Pruskim, podczas gdy Barmatowie z łatwością otrzymywali milionowe kredyty.

Podczas dalszego przebiegu śledztwa wyszło na jaw, że dygnitarze socjalistyczni, jak były minister Spraw Wewnętrznych Severing i były Kanclerz Rzeszy Bauer, są mocno w sprawie Barmatów skompromitowani.

Wrocław, 1. 2. Wczoraj odbyła się tu wielka demonstracja nacjonalistyczno-monarchistyczna, zorganizowana przez śląski związek ziemian, na której, po omdwieniu żądań rolnictwa, które domaga się ochrony celnej dla swoich produktów, podkreślono werność śląskiego ziemiaństwa dla Hohenzollernów, oraz nadzieje złączenia wszystkich oderwanych terytoriami od Rzeszy ziem „w jednym potężnym cesarstwie niemieckim“, którego symbolem jest sztandar czarno-czerwono-biały.

Gdy wszedł na scenę b. następcę tronu, został powitany przez zebranych frakcyjnymi okrzykami: „Niech żyje przyszły cesarz Niemiec“.

## Prasa londyńska o złotym.

Wiedeń, 30. 1. Londyński „The Economist” z 24 stycznia w artykule pt. „Przebieg kursu walut zagranicznych w r. 1924”, podając charakterystyczne dane stosunku złotego do funta sterlinga na giełdzie londyńskiej pisze: Wyciek finansowy, dokonany przez

Polskę, bez żadnej pomocy zagranicy jest uderzający. Osiągnął on jako skutek utrzymanie kursu złotego na tym samym poziomie w ciągu ostatnich 8 miesięcy roku.

## Trzęsienia ziemi na północ i na południe Polski.

### W całej Norwegii.

Oslo (Chrystjanja), 1. 2. Nocy ubiegłej odczuto w całej Norwegii silne wstrząśnienie ziemi, którym towarzyszyły głucho, przeciągłe grzmoty podziemne. Na powierzchni ziemi ukazały się liczne pęknięcia.

### W Węgrzech.

Budapeszt, 1. 2. Aparaty sejsmograficzne w Budapeszcie zanotowały wczoraj o godz. 8 min. 7 trzęsienie ziemi w bliskiej odległości, trwające 7 min. Najsilniejsze trzęsienie ziemi miało miejsce w Eger, gdzie zawałło się wiele kominów fabrycznych. W Egerze

ulice opustoszały, praca w biurach i szkołach została zawieszona. Szkody materialne w tem mieście obliczają na miliard koron. Poza Egerem trzęsienie nie spowodowało nigdzie szkód materialnych.

Wczoraj wkrótce po godzinie 8 ej odczuto w części komitatu Heves na wschód od gór Matra silne trzęsienie ziemi, które się powtórzyło następnie w krótkich odstępach czasu. Wśród ludności zapanowała panika. Ludzie uciekali z domów na ulicę. W Etlau kilka domów zawałło się. Wieża kościoła Minoritów pochylila się. Trzęsienie ziemi wywołało szkody również w sąsiednich wsiach.

## Krwawa kampanja wyborcza w Jugosławiji.

Białogród, 2. 2. Kampanja wyborcza w Jugosławiji przybiera charakter coraz bardziej zaciekłych walk partyjnych. Niema prawie wiece, któryby się nie zakończył bijatyką zwalczających się partji.

Według urzędowych danych podczas obecnej kampanji zabitych już zostało 12 członków partji opozycyjnych, a 29 osób zostało ciężko rannych. Ogółem aresztowano 800 członków partji opozycyjnej.

Lublana, 2. 2. Grupa członków narodowo-demokratycznej organizacji „Orjuna”, przy współudziale zandarmów serbskich napadła i rozpędziła zgromadzenie, na którym przywódca słoweńskiej katolickiej partji opozycyjnej wygłaszał programowe przemówienie. Podczas starcia kilka osób zostało zabitych i kilka raniionych; między innymi został ranny sekretarz słoweńskiej partji katolickiej.

## Co słycać w Rosji.

### Olbryzi deficyt zbożowy w Rosji.

Moskwa. Według sprawozdania odczytanego na plenum Cika rosyjskiej partji komunistycznej, deficyt zbożowy Związku sowieckiego wynosi około 20,000,000 pudów. Deficyt ten prawdopodobnie zwiększy się, gdyż część zasiewów ozimych trzeba ponownie zorać i obsieć na wiosnę. Komisarjat rolnictwa oblicza, iż na ten cel zużyć należy 5.5 milionów pudów nasienia i zorać około miliona dziesięcin. Na rynku zbożowym panuje zastój, ponieważ włościanie powstrzymują się

od sprzedaży zboża z obawy przed brakiem jego na przednówku.

Kampanja rządowa, celem zakupu rezerw zbożowych dla uregulowania cen na wiosnę, nie powiodła się. Nawet naciśnienie śruby podatkowej nie zdołało zmusić chłopów do wyzbywania się ziarna. — Pierwszą ratę podatku rolnego w wysokości 45 procent całej preliminowanej sumy włościanie zapłacili wyzbywając się inwentarza i produktów zwierzęcych.

## Następca Trockiego prze do wojny z Rumunją.

Londyn, 30. 1. W sprawie ustąpienia Trockiego i mianowania Frunzego jego następcą na stanowisko przewodniczącego najwyższej rady wojennej sowiektów donoszą ze źródeł angielskich, że Frunze należy do tych polityków sowieckich, którzy prą do wojny z Rumunją, celem odzyskania Besarabji.

W związku z tem dzienniki angielskie donoszą z Rygi, że w ostatnich dniach odbywają się w Rosji wielkie ruchy wojskowe, mające na celu wzmocnienie

garnizonów na granicy Besarabji. Część prasy angielskiej łączy również te wypadki z wielkimi zakupami zboża dokonanymi przez Rosję w Chicagu.

W przeciwieństwie do tego dowiadyuje się „Daily Chronicle”, że rząd sowiecki zmuszony był z powodu katastrofalnego położenia aprowizacyjnego do użycia ostatnich zapasów walut zagranicznych na zakupno zboża, dla uniknięcia grożącego głodu.

## Stanowczość powstańców Marokańskich.

Parýz, 2. 2. Z Madrytu donoszą, że stanowisko jen. Primo de Rivera jest zachwiane. Chcąc ratować swoją pozycję postanowił on pozostać nadal w Hiszpanji i złożyć naczelne dowództwo w Marokko, jakkolwiek sytuacja tamże staje się w wysokim stopniu skomplikowana i krytyczna.

Wielką sensację wywołało w Madrycie odrzucenie

propozycji pokojowych, z którymi Hiszpanie wystąpili u Abdul Krima. Do wysłańca hiszpańskiego odezwał się Abdul Krim w następujące słowa: „Idź powiedzieć swojemu królowi, że skończę wojnę w lipcu i do tego czasu w Afryce nie pozostanie ani jeden żołnierz hiszpański”.

## Wobec przewidywanego ciężkiego przednówku.

Gdyby dzisiejsza Europa znajdowała się w warunkach komunikacyjnych z przed lat 70-ciu, bez gęstej sieci kolejowej i bez sprawnego aparatu komunikacji zamorskich, to znaczne obszary Europy środkowej i wschodniej byłyby w tej chwili ogarnięte paniką głodową. Nadchodzący przednówek szerzyłby w ostatnich miesiącach zimowych gorączkę aprowizacyjną podobną do gorączki, jaką żywo jeszcze pamiętamy z czasów wielkiej wojny. Ceny zboża dochodziłyby do rzeczywiście kłęskowych rozmiarów.

Na szczęście łatwość transportu zboża z Ameryki, dzięki znakomitym środkom technicznym zmniejsza rozmiary kłęski jaka grozi Polsce, Niemcom, Czechosłowacji, Rosji i Turcji. Przyczem ta ostatnia sprowadza zboże aż z Australji. Ale i to nie zapobiega przykrym ostrościami, jak np. że Rumunja, w normalnych latach przeciętnego urodzaju, dostawca zboża na wielką skalę dla państw ościennych tego roku sięga do przykrego środka rekwizycji zboża, a Bułgaria obniża sztucznie spożycie, wracając do systemu wojennych kartek chlebowych.

Na tej niedoli wywołanej nieurodzajem zeszłorocznym porasta w pierze farmer amerykański i kanadyjski, a spekulacja zbożowa, usiłuje wyrubować ceny do dowolnych granic. Jak dotychczas z pełnem powodzeniem, bo doprowadziła do tego, że cena zboża w porcie amerykańskim jest wyższa niż w Niemczech.

Nie dość tego. Spekulacja amerykańska liczy na to, że właśnie jej zniwo nadejdzie dopiero w maju. W handlu terminowym różnica między ceną na dostawę natychmiastową a dostawę majową wynosi do 15 proc. Oczywiście w ślady giełdy amerykańskiej idzie Berlin i muszą iść inne giełdy. Faktem jest, że mimo dobrych

zbiorów na południowej półkuli, t. j. w Argentynie i Australji już dzisiaj kraje europejskie płacą przemu sowy haracz Stanom Zjednoczonym i w miesiącach wiosennych będą płacić jeszcze większy. Według obliczeń spekulacji amerykańskiej pokryła Europa dotychczas zaledwie połowę swego niedoboru zbożowego przez przywóz zaoceaniczny, a więc będzie musiała nadal kupować.

Nie ulega wątpliwości, że braku zboża nie można kłaść wyłącznie na karb kłęsk niezależnych od przewidywań i pracy ludzkiej, czyli na karb sił żywiołowych. Zbiory byłyby w tym roku nieurodzaju znacznie większe, a zatem deficyt mniejszy, gdyby na rolnictwie nie ciążyły aż do ostatnich chwil skutki wojny i lekceważenia przez rządy i społeczeństwa powojenne interesów kultury rolnej. Rabunkowa gospodarka całych 10 ciu lat mści się srodze w tym roku. Sama Polska miałaby przy uprawie i stosowaniu sztucznego nawożenia choćby tylko w rozmiarach przedwojennych o 20—30 proc. zboża więcej w tym roku i pokryłaby w zupełności swe zapotrzebowanie. Nie uprawiono ziemi i nie nawożono, ponieważ się to nie opłacało. Nad tem zagadnieniem nikt się szczególnie nie frasował.

Obecnie też nie dość nie frasuje nad tem, w jaki sposób i za co zakupi Polska zboże potrzebne jej do przetrwania miesięcy deficytowych. Z kół rolniczych nadchodzą trwożne wieści o znikomych zapasach. Przeludnione okolice rolnicze Małopolski już dzisiaj zjadły to co miały znajdując się w pełnym przednówku. Ułeczna demagogja zadawała się tanim lamentem o chciwości obszarników, a okolice najbardziej dotknięte nieurodzajem niepokoją tylko żądaniemi subwencji.

Ile wyniesie przypuszczalny niedobór zbożowy, ile zboża względnie maki będzie trzeba przywieźć z zewnątrz, jaka będzie zależność cen wewnętrznych od dyktanda giełdy chicagowskiej, o tem nikt nie wie. Za to pewnem jest, że jeżeli spekulacja amerykańska

nie zawiedzie się w swych rachubach, to Polska zapłaci jej spory haracz, któryby oszczędziła tworząc zawczasu rezerwy zbożową.

Niestety, próby tworzenia rezerw podejmowane w niewłaściwym czasie dla sztucznego obniżenia cen zboża zbankrutowały. Rząd nie posiada aparatu do podejmowania zakupów zagranicznych i do rozdziału w kraju. Organizacje, które pracowały ongiś przy wielkich subsydjach z kas państwowych wykazały więcej troskliwości o interesy koteryjne czy partyjne niż o aprowizację. Nie posiadają zresztą odpowiedniej organizacji do zużytkowania zakupionego zboża.

Nie ma przeto wątpliwości, iż w kwietniu i maju będzie się trzeba zająć dożywianiem ludności nie tylko miejskiej ale również wiejskiej na spornym obszarze państwa. Ale czy istnieje świadomość, że już dzisiaj trzeba się zabezpieczyć i szukać nowych sposobów zakupu większych ilości zboża nim dojdzie do niebotycznych cen majowych jakimi operuje terminowy handel w Chicagu i w Berlinie o tem nic nie wiadomo.

## Napad bandycki na stację kolejową w Ostaszewie.

W nocy na sobotę 31 stycznia kilku bandytów wynajęło w Toruniu dorózkę samochodową nr. 12, którą pojechało do Ostaszewa, miejscowości położonej przy szlaku kolejowym Toruń—Chelmża w tutejszym powiecie, od Torunia oddalonej około 14 klm.

Bandyci, zajechawszy do Ostaszewa, pozostawili samochód na szosie i udali się pieszo do oddalonych od szosy najwyżej 800 mtr. zabudowań dworca kolejowego. Około godziny 1.30 weszli do poczekalni, gdzie przy okienku dowiadawali się o następny pociąg osobowy do Torunia, a otrzymawszy od dyżurującego urzędnika odpowiedź, że pociąg następny odjedzie z dworca dopiero rano a poczekalnie trzeba opuścić, wyszli na dziedziniec. Po chwili jednak zaczepili zamkniętego poczekalni urzędnika, któremu pod groźbą rewolweru, odebrali klucze do poszczególnych ubikacji stacyjnych i zmusili do zaprowadzenia ich do mieszkania kierownika stacji, który był w posiadaniu kluczy od skrytki a w której to, jak się dowiedzieli od steryzowanego znajdowała się większa kwota pieniężna. Poprzednio bowiem w kasie biletowej znaleźli tylko około 9 złotych. Kierownik stacji, który już spał w swem mieszkaniu położonem na piętrze, usłyszawszy głos swego pracownika i nie podejrzając nic złego, otworzył drzwi gdy w tej samej chwili zabłysty mu przed oczyma lufy rewolwerów skierowanych ku niemu. Kierownik jednak, zorientowawszy się, że ma przed sobą bandytów, zatrzasnął drzwi, które zamknął na klucz poczem pobiegł do okna by przywołać pomoc. Bandyci, w mniemaniu, że wołania te mogą odnieść skutek, pobiegli na dół, ażeby obejść budynki stacyjne i przekończyć czy ktoś z pobliskiej, bo zaledwie półtora klm. oddalonej wioski nie nadchodzi.

Niestety! Mieszkańcy spoczywali pogrążeni w twarzym śnie, a rozpaczliwe głosy przestraszonego kierownika i jego rodziny unosił wiatr w puste olbrzymie pola folwarczne.

Bandyci wobec tego powrócili na piętro i zabrali się do wyważania drzwi do mieszkania kierownika, równocześnie grozili zastrzeleniem, skoro nie wyda kluczy. Nie mając przy sobie żadnej broni, kierownik, obawiając się zamordowania a conajmniej poturbowania żony i dzieci oraz siebie, po wyłamaniu drzwi wydał bandytom klucze, którzy pobiegli do pokoju stacyjnego. Zrabowawszy wszystką gotówkę w kwocie 1670 zł., zdemolowali urządzenia stacyjne jak telefony i telegraf i po zagrożeniu niewychodzenia z budynków stacji przez kwadrans czasu, odjechali oczekującym ich na szosie samochodem w kierunku Torunia. Telefon główny okazał się jednak nieuszkodzony i zapomocą tegoż zawiadomiono władzę, które natychmiast urządziły pościg za bandytami. Bliższych wiadomości o wyniku akcji ścigania zbrodniarzy narazie brak.

## Wiadomości z kraju i z miasta.

Nowemiasto, dnia 4 lutego 1925 r.

Kalendarzyk. 4 lutego. Środa, Anprzeja Korsini b. w. 5 lutego. Czwartek, Agaty p. męcz. Wschód słońca g. 7—40 m. Zachód słońca g. 4 m. 4 Wschód księżycy g. 1—4 m. Zach. księżycy g. 4 m. 19

### Sprostowanie.

Próba generalna „Jasełki” urzędzonej przez Tow. św. Winc. a Paulo w Nowemmieście nie odbędzie się jak mylnie na afiszach podano w piątek 6-go tylko w sobotę 7-go lutego o godz. 4 popołudniu.

### Przeniesienia.

ks. proboszcz dr. Lange w Niem. Brzoziu podjęty z powodu podeszłego wieku i nadwyrężonego zdrowia za probostwo a w jego miejsce administratorem mianowany został ks. Zabrocki, dotychczasowy administrator w S. K. do Kurzętnika mianowany został ks. K.

Pan sędz. Gutman z Brodnicy mianowany został sędzią sędzią powiatowym w Nowemmieście.

## Walne Zebranie Tow. św. Wincentego a Paulo w Nowemście

odbyło się dnia 29 stycznia o godz. 4-tej w Ochronce. Zagaja Dyrektor Tow. Ks. Prob. Pape, powołując do pióra p. Wachowskę, wskazuje następnie w krótkiej, a treściwej przemowie na wzniosłe cele Towarzystwa, poczem oddaje głos sekretarce do przeczytania protokołu z ostatniego zebrań. Po udzieleniu podpisów składa następnie Sekretarka sprawozdanie roczne z którego wynika: regularne wsparcie udzielano 14 osobom, obiady w domach prywatnych otrzymuje również 14 ubogich. Prócz tego wydawano bony na chleb i mleko dla biednych chorych, udzielono wsparcia na zapłatę komornego oraz starano się o wyszukanie pracy dla osób o nią proszących. Urządzono także szpitalnię, w której gromadzone zapasy środków żywnościowych, które następnie wydawano biednym. By zasilić kasę urządzono w roku ubiegłym 2 zabawy. Dochód z pierwszej użyto wyłącznie na wyrestaurowanie Ochronki. Przed wielkanocą obdarzono „Święconem“ 100 biednych, na gwiazdkę obdarowano 100 biednych bielizną, odzieżą, i żywnością, 3 dzieciom udzielono zapomogę na zakup ubrania do 1-szej Kom. św. Dnia 19-go lipca, w dniu św. Patrona Tow. obdarzono po wspólnym nabożeństwie i Kom. św. — biednych żywnością. Pozatem utrzymuje Tow. Ochronę, w której obecnie 90 dzieci w wieku przedszkolnym korzysta z sumiennej opieki wykwalifikowanej Sr. Ochroniarki. — Następuje sprawozdanie kasowe skarbnika. Dochód wynosił 2101,16 zł — rozchód 1915,26 zł pozostaje na rok następny 195,90 zł. Po sprawozdaniu przez Ks. Dyrektora, iż księga kasowa prowadzona jest wzorowo, udziela Zebranie pokwitowania. Wchodzi pod obrady sprawa przyjęcia statutu. Sekretarka czyta statut, który Walne Zebranie po krótkiej dyskusji przyjmuje. Następuje wybór Zarządu na dalsze 3 lata. Na propozycję Ks. Dyrektora aby wybrać dotychczasowy Zarząd przez akklamację wybiera się na Prezydentkę p. Kyclerową, Wiceprezydentką p. Drową. Żuralską. Ponieważ p. Wachowska oświadcza iż składa urząd Sekretarki a ponownego wyboru z powodu braku czasu przyjęć nie może, wybiera się jako Sekretarkę p. Jentkiewiczową, Zastępczynią ponownie p. Drową. Krebs. Skarbnik p. Binerowski, ponownie wybrany, oświadcza iż wybór przyjmuje tylko na 1 rok, z powodu nawału pracy. W miejsce p. Jentkiewiczowej wstępuje jako ławniczka p. Dutkowska w miejsce ustępującej p. Kramerowej — p. Nowakową. W końcu zabiera ponownie głos Ks. Dyrektor i dziękując Zarządowi za owocną pełną poświęcenia pracę, zachęca do dalszej zgodnej współpracy w imię miłości bliźniego ku chwale Bożej. Dziękuję także obywatelstwu za wielokrotnie okazywaną ofiarność na cele Towarzystwa. Kończąc oddaje Ks. Dyrektor przewodnictwo zebrania pani Prezydentce która zamyka Walne Zebranie wspólną modlitwą.

## Okręg II. Kół Śpiewackich na Pomorzu!

W niedzielę, dnia 1-go marca br. odbędzie się w Lidzbarku zjazd delegatów Okręgu II kół śpiewackich na Pomorzu.

Na porządku dziennym pomiędzy innymi powiększenie okręgu i zmiana nazwy okręgu „Lubawsko-Nowomiejski“ na okręg „Naddręwecki.“ Wszystkie towarzystwa śpiewackie, leżące w okręgu II i nienależące do żadnego okręgu, upraszam o przystąpienie do okręgu i wydelegowanie odpowiedniej ilości członków na posiedzenie. Na każdym napoczętych 25 członków deleguje się 1. członka. Zgłoszenia przyjmuje niżej podpisany, który po otrzymaniu zgłoszenia wysyła porządek dzienny oraz bliższe szczegóły zjazdu delegatów.

Cześć pieśni!

N. Rochon, Lidzbark.

## Stanowisko kupiectwa Polski Zachodniej wobec Targów Gdańskich.

Na wniosek Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu „Razapol“ uchwałił w stosunku do Targów Gdańskich następującą treść rezolucji:

„Razapol“ (Rada Związków Towarzystw Kupieckich Zachodniej Polski) na trzecim posiedzeniu swym w Katowicach w dniu 24. 1. 25 uchwałił jednogłośnie co następuje:

„Razapol“ wzywa kupiectwo ziem zachodnich do bezwzględnej bojkotu zbliżających się Targów Gdańskich tak przez wystawców jak i przez kupujących. Zastosowanie się do tego apelu jest w tej chwili obywatelskim obowiązkiem każdego kupca Polaka. Poza to należy ominąć firmy gdańskie (z wyjątkiem polskich) i nie posługiwać się pośrednictwem tychże.

Uważamy tłumaczenie sfer gospodarczych Gdańska, jakoby one nie miały wpływu na polityczne stosunki Gdańska do Polski jako tłumaczenie nierzeczowe. „Razapol“ uważa, że tylko gospodarcze sankcje zmuszą Gdańsk do uszanowania naszych spraw, wynikających z Traktatu Wersalskiego. „Razapol“ dlatego apeluje także do rządu, aby dążenia te polskich sfer gospodarczych poparł bez zastrzeżeń.

## Za bezczeszczenie krzyża i religii.

Ministerjum skarbu nadesłało „Gazecie Porannej“ następujące oświadczenie:

W związku z notatką „Interpelacja o bluźnierstwach żydowskich w Grodnie“, wydrukowana w nr. 21 „Gazety Porannej“ z dnia 21 z. m. Dyrekcja Polskiego Monopoli Tytoniowego komunikuje, że na terytorjum państwowej fabryki wyrobów tytoniowych w Grodnie, (dawniej fabryka J. L. Szędzewscy) miało miejsce zajście wywołane przez kilku robotników żydów. Robotnicy tych natychmiast po zajęciu usunięto; dochodzenia w tej sprawie prowadzi władza sądowa.

## Na „Tydzień Związku Obrony Kresów Zachodnich“.

W piątą rocznicę odzyskania Pomorza, Związkowi Obrony Kresów Zachodnich poświęcam.

Półtora wieku sromotnej niewoli  
Rdza ciężkich kajdan zżerała nam duszę;  
Szlismy przez mękę, która bardziej boli,  
Niż piekiel wszystkie wymyślne katusze,  
Łzy się perliły na tej polskiej roli  
W przesmutnej losów naszych zawierusze,  
Aż nadszedł w końcu z łaski w niebie Boga,  
Sąd na morderców i kara na wroga.

Przybyli wreszcie, jak z nieba anieli,  
Którzy w gościnę szli ongiś do Piasta.  
Miał skrzydeł jasnnych — proporczyki mieli,  
Rząd kopii nad ich głowami wyrasta;  
Błękitny Wódz ich wiedzie do topieli  
Srebrnej Bałtyku poprzez wieś i miasta  
I tam, z nad brzegu rzUCA pierścien w fale,  
Zapatrzon w morza niezmierzono dale.

Błękitny Wodzu! Odjechałeś wczora,  
A dziś już strażę pełnią swe zadanie.  
Więc, chociaż Bałtyk krwawego upiora  
Z Zachodu niesie nam z szumem wyzwanie,  
My, pomni na to, że ta straszna zmosfera  
Nas przyprawiła o mękę, konanie  
Przez wieki całe, ze cierpielim od nich:  
Staniem dziś murem u Kresów Zachodnich!  
Michał Magiera.

## Mechaniczne oczyszczanie miasta.

W czerwcu z. r. Magistrat opracował projekt mechanicznego oczyszczania ulic w Warszawie, posiadających gładkie bruki i na ten cel uzyskał od Rady Miejskiej wstępne kredyty w sumie 896.261 zł. Ponieważ uruchomienie całego aparatu do oczyszczania ulic uległo zwłocze z powodu braku odpowiednich maszyn, po które wysłano zagranicę dwóch specjalistów, asygnowana przez Radę Miejską do budżetu na rok 1924 suma nie mogła być wydatkowana w całości.

Z kredytu, przyznanego w czerwcu 247.462 zł przeznaczono na zakup 12-tu maszyn — aut do zamiatania, polewania ulic i wywózki zmiołków ulicznych i na zakup różnych narzędzi do oczyszczania miasta. Suma powyższa nie wystarczy oczywiście na zakup projektowanej ilości maszyn, gdyż koszt jednej maszyny wyniesie około 40.000 zł. na zakup więc 12-tu maszyn potrzeba będzie około 480.000 zł. ze względu zaś na to, że w projekcie mechanicznego oczyszczania miasta pominięto kupno maszyn do zgniatania śniegu i śniegu, potrzeba będzie poza tem na kupno 6-iu takich maszyn około 240.000 zł. razem więc koszt nabycia maszyn wyniosą sumę około 720.000 zł.

Ponieważ z przyznanych Magistratowi w czerwcu kredytów w sumie 896.261 zł. na utrzymanie personalu, zakup odzieży, na kosza zwózki i t. p. nic w roku bieżącym nie wydatkowano, Magistrat proponuje Radzie Miejskiej wszystkie wymienione kredyty przeznaczyć wyłącznie na zakup maszyn i narzędzi do mechanicznego oczyszczania ulic.

Niewątpliwie na propozycję tę, zmierzającą do szybkiego zrealizowania projektu mechanicznego oczyszczania i polepszenia stanu sanitarnego Warszawy — Rada Miejska zgodzi się chętnie.

## Plaga szczurów w stolicy.

W ostatnich dniach rozmnożyły się w niektórych dzielnicach Warszawy szczury w niebywałej ilości. Szkodniki te czynią poważne zniszczenia w domach, a w szczególności w sklepach spożywczych, których właściciele są wprost bezradni. W ciągu ostatnich dwóch dni jeden ze sklepów spożywczych przy ulicy Sosnowej został formalnie ogołocony z prowiantów przez szczury. Wobec tego władze sanitarne m. Warszawy postanowiły opracować w najbliższym czasie projekt zwalczania szczurów i wydać do ludności miasta pouczenie, zawierające wskazówki, jak najskuteczniej tępić tych szkodników.

## Ważne dla zbieraczy znaczków pocztowych.

Z dniem 1 stycznia br. wydało Minist. Poczty i Telegr. serię znaczków pocztowych na zasilenie skarbu państwa Sejja ta składa się z 11 znaczków, a mianowicie za 1, 2, 3, 5, 10, 15, 20, 25, 30, 40 i 50 gr. na których jest biały nadruk: „Na Skarb 50 gr.“. Przy kupowaniu więc tych znaczków dopłacać aż po 50 gr. Przewidziany z tej imprezy całkowity dochód miałby wynosić 50 tysięcy złotych. Zdaje się jednak, że Ministerstwo Poczty i Telegrafów, zawiedzie się w swoich rachubach bo prawdopodobnie niewielu znajdzie się takich, którzy kupują do frankowania znaczki np. po 1 czy 2 gr. zechcą do nich dopłacać aż po 50 gr. Kupią je chyba tylko nieliczni filateriści do swych zbiorów i rzeczywiście według informacji otrzymanych od całego szeregu urz. pocztowych, dotychczas niesprzedano ani jednego z tych znaczków. Szkoda, że Ministerstwo wydając te znaczki nie wzorowało się na innych państwach, w których dopłata na jakiś cel dobroczynny do znaczków pocztowych jest zwykle równa wartości znaczka.

Równocześnie z wprowadzeniem skrzynek pocztowych w Gdańsku, która to sprawa wywołała taką burzę, wydał rząd polski serię specjalnych znaczków, służących celem poczty polskiej w Gdańsku. Są to znaczki polskie za 1, 2, 3, 5, 10, 15, 20, 25, 30, 40 i 50 gr. opatrzone czarnym nadrukiem: „Port Gdańsk“, Stampila urzędu pocztowego polskiego w Gdańsku ma także napis polski.

## Wiadomości z kraj obcych.

### Rząd niemiecki zawikłany w sprawie Barmata.

Berlin, 30. 1. Na posiedzeniu komisji śledczej sejmiku pruskiego sekretarz stanu Meissner z biura prezydenta Rzeszy oświadczył w sprawie afery braci Barmat m. i. co następuje: Na międzynarodowym kongresie socjalistycznym w Amsterdamie kierujący mężowie socjaldemokracji niemieckiej zapoznali się osobiście na początku maja 1919 r. z braćmi Barmat. W związku z tem jeden z Barmatów przybył na podstawie wizy, udzielonej przez generalny konsulat w Amsterdamie do Berlina, gdzie był przedstawiony dwukrotnie prezydentowi Rzeszy.

Z dalszego ciągu śledztwa wynika, że prezydent Ebert miał kilkakrotnie styczność z braćmi Barmat. Również urząd spraw zagr. zajmował się kilkakrotnie sprawą wiz braci Barmat, przyczem nigdy nie można było stwierdzić nic ujemnego co do nich. W roku 1919 Barmatowie uczynili propozycję założenia gazety niemieckiej w Holandji.

W dalszym ciągu śledztwa wynika, że prezydent stwierdził, że Barmatowie nadużywali państwowych rozmów telefonicznych. Następnie stwierdzono, że Barmatowie za pomocą swego zaufanego Krygera nadużywali pieczęci urzędowej prezydenta Rzeszy, m. i. napisali nawet kilka listów bez wiedzy tegoż rezydenta. W wyniku dalszej dyskusji pos. Nuskhe poświadczył, iż według deklaracji sekretarza stanu można uważać za stwierdzone, że prezydent Rzeszy w całej tej kwestji działał zupełnie prawidłowo i z dobrą wiarą. To samo stwierdził poseł centrowy, który w imieniu swej frakcji uznał postępowanie prezydenta Rzeszy za prawidłowe.

Przewodniczący komisji poseł Leiddi zakomunikował sensacyjną wiadomość, a mianowicie, że z aktów, przesłanych przez ministerstwo zginęły dwa dokumenta. Następne posiedzenie komisji odbędzie się w piątek.

### Odpowiedź p. J. P. w Krotoszynach.

Sprawę tę poruszaliśmy już dwukrotnie na łamach gazety i każdy mógł już sam sobie wyrobić odpowiedni sąd o owym występie z Krotoszyn. Uważa się dalsze roztrząsanie tej niemłej sprawy za niewskazane.

Redakcja.

## Dział porad prawnych.

**Panu T. K. w T.** 19000 mk. fortuny z listopada 1920 r. przedstawia wartość 237 zł 50 gr.

**Panu O. w T.** Reszta ceny kupna z października 1922 r. — 400 000 mk. — przedstawia wartość 285 zł 71 gr.

**Panu F. G. w T.** 10 milionów marek zwykłej pożyczki z kwietnia 1923 roku przedstawia wartość 116 zł 27 gr.

**Panu J. W. w L.** 1. Cena deputatu 15000 m. z czerwca 1920 roku przedstawia wartość 484 zł.

2. 30.00 m. niem. z czerwca 1920 roku hipoteki przedstawia wartość 4.089 zł 90 gr.

3. 30.000 mp. z listopada przedstawia wartość 56 zł 25 gr.

**Panu B. R. w N.** 1. 500 m. z września 1920 deputatu przedstawia wartość 11 zł 11 gr.

2. 600 m. z tego czasu na mieszkanie 13 zł 33 gr.

3. 10.000 m. z 2. 1. 1921 roku przedstawia wartość 83 zł 33 gr.

**Panu S. z Sk.** 120000 mk. z listopada 1921 r. z 5% za 3 lata, spadku przedstawia wartość 306 zł 06 gr.

**Panu K. z Ł.** Zobowiązanie z tytułu świadczenia materialnego — o ile to wierzyciel nie był kupcem — należy spłacić w pełnej wartości tj. za 1100 mk. z maja 1919 r. 523 zł 80 gr. O ile jest to interes z kupcem robiony, jako zwykle kupno na kredyt, wówczas tylko 52 zł 38 gr. Wobec wypadkach należy się procent zaległy po 5% lecz tylko za 4 lata.

**Panu J. R. z II.** 1. Prywatna pożyczka 2000 mk. niem. z marca 1920 roku przedstawia wartość 16 zł 66 gr.

2. miliard sto pięćdziesiąt milionów marek z maja 1924 — wynosi 638 zł 88 gr.

**Panu O. z K.** 1. Wekslowe 2000 mk. z września 1919 roku przedstawia wartość 60 zł 60 gr; 5000 mk. z października 1919 — 119 zł 04 gr; 218.000 mkp. z grudnia 1922 roku 8 zł 72 gr:

2. 7000 mk. hipoteki przedwojennej przedstawia wartość 1291 zł 50 gr.

2. reszta ceny kuona 8000 mk. z września 1919 r. przedstawia wartość 2424 zł 24 gr.

Prócz powyższych obliczeń procent umówiony od sum wyliczonych w złotych.

**Panu J. W. z N.** 1. 4000 mk. reszty ceny kupna z września 1919 r. przedstawia wartość 1212 zł 12 gr.

2. 11500 mk. z lipca 1919 dziecię pieniądze przedstawiają wartość 4791 zł 66 gr.

3. 12500 mk. która bezstrasznie jest resztą ceny kupna, z maja 1919 roku przedstawia wartość 5952 zł 38 gr.

O procentach zonych w złotych należą się umówione procenty, które obliczono, ponieważ Pan nie, dał stopy procentu.

## Ruch towarzystw.

**Nowe Miasto.** Tow. św. Wincentego à Paulo, w Nowe Miście. Zebranie miesięczne odbędzie się w czwartek dnia 5 bm. o godz. 4-tej popołudniu w Ochronce.

O liczny udział prosi: Zarząd.

**Nowe Miasto.** Roczne walne zebranie Związku inw. pow. Kola Nowe Miasto odbędzie się dnia 8. lutego 25 r. o godz. 12-tej na sali Hotelu Polskiego.

O liczne przybycie wszystkich członków oraz delegatów z przynależnych grup uprasza. Zarząd.

**Nowe Miasto.** Roczne Walne Zebranie Klubu Towarzystwa odbędzie się w poniedziałek 16 lutego r. b. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Bony. Porządek obrad zostanie na zebraniu przeczytany. O liczny udział członków się uprasza. Zarząd.

**Kurzętnik.** Walne Zebranie Kółka Rolniczego na parafii Kurzętnik odbędzie się w niedzielę 8-go bm. zaraz po nabożeństwie na które się wszystkich obywateli rolników także i synów rolników zaprasza. Po walnym zebraniu będzie można obszyć ogiery, które właśnie na ten czas tam będą. Zarząd.

## Gielda zbożowa w Poznaniu.

Notowanie oficjalne z dnia 2. 2.

Za 100 kg. w ładunkach wagonowych. Dostawa zaraz. Cenę dla handlu hurtownego.

Notowanie w złotych.

Zyto	32.50-33.50
Pszonca	36.50-38.50
Jęczmień br.	28.50-28.50
Jęczmień na paszę	-
Owies	29.50-31.50
Mąka żyt. 70 o <sup>o</sup>	45.00-47.00
Mąka pszenna 65 o <sup>o</sup>	55.50-58.50
Ospa żytnia	21.50-
Ospa pszenna	-00-

Uwagi: Usposobienie zniżkowe. Zastój na rynku.

## Poznański targ na bydło.

Notowanie Rzeźni Miejskiej.

Dnia 30. 1. 25. spędzono na targowisku Rzeźni Miejskiej — wołów, — buhajów, — jałówki i krów, 193: cieląt, 852 owiec, 600 kóz, 403 świni, — prosiąt, — kozłat

Placono za dwa centnary żywej wagi:

Za bydło rogate	I kl.	80-82	zł
" "	II kl.	62-66	"
" "	III kl.	47-46	"
" cielęta	I kl.	100-104	"
" "	II kl.	86-90	"
" "	III kl.	47-76	"
" Za owce	I kl.	58-63	"
" "	II kl.	48-52	"
" "	III kl.	---	"
" świni	I kl.	122-124	"
" "	II kl.	116-118	"
" "	III kl.	110-112	"

Przebieg targu spokojny.

Postępowanie upadłościowe co do majątku Jawnej Spółki Handlowej **Władysław Wierzbowski i S-ka w Lubawie** znosi się albowiem ugoda przymusowa, zawarta przy terminie ugodowym z dnia 10. października 1924 r. prawomocną uchwałą z dnia 10. października 1924 r. została zawarta.

Lubawa, dnia 23. stycznia 1925 r.

Sąd Powiatowy.

Baczność Rolnicy!

ostatnie dni będą przyjmował w Lubawie

## słomę Iniana

9, 10, 11 i 12. lutego u p. Gierskiego ul. Poznańska nr. 7,

w Nowemmieście

23, 24 i 25 lutego u p. Romana Pawłowskiego ul. Mostowa 3

Płótno daje natychmiast.

J. Przykłada. Lipinek, pow. lubawski.

Prawdziwy tran na skórę  
i olej do palenia

poleca

**J. CIESZYŃSKI**

Drogerja i skład farb — Nowe Miasto, Tel. 62.

Zakład wyrobu art. Rzeźby kościelnej i budowa Ołtarzy

Piotr Dąbek w Michałowie,  
p. Brodnica, Pomorze

Poleca gotowe Ołtarze i wspaniałe dla Wielebnego Duch. Konfesjonały

Rysunki na żądanie wysyłam bezpłatnie.

## FORTEPIANY - PIANINA

kupuje się u nas w pierwszorzędnym wykonaniu korzystnie. Pierwszorzędne referencje z wielu miast Pomorza. Przy zapotrzebowaniu opleca się zwiedzenie, zwiedzenie bez przymusu kupna.

**FABRYKA FORTEPIANÓW „HANSA“**

Gdańsk, Breitgasse 53, Telefon 1885, obok „Lachs“



## KOSZE

do papieru

poleca w wielkim wyborze

„Drwęca“ Druk i Księg.  
Nowe Miasto, rynek 4. Lubawa, Gdańska 3.

## TAPETY

poleca

Drwęca drukarnia i księgarnia.

Zamówienia na dwutygodnik

## RADIO-AMATOR

Cena numeru 1 złoty

przyjmuje

### Księgarnia Drwęcy

Nowe Miasto, Lubawa

Rynek 4 telefon nr. 8 Gdańska 3 telefon 73

### Mikołajki.

W niedzielę, dnia 8. 2. br.  
odbędzie się  
na sali p. Elzanowskiego

## zabawa z tańcami

na którą uprzejmie zaprasza  
**Oberżysta.**

### Łązek.

W niedzielę dnia 8. bm.  
o godz. 5-tej po południu  
odbędzie się  
na sali p. Gorzkowskiego

## zabawa z tańcami

na którą uprzejmie zaprasza  
**Komitet.**

### OBELGĘ

rzuconą na p. Jabłońskiego z Pacoito w n. nijszem

## odwołuję

**Bern. Golder,**  
Pacoitowo.

Zgubiłem  
książeczkę  
wojskową

na nazwisko **Józef Stawicki**  
z Rożental. Uczciwy znalazca  
zechce oddać u wyżej wymie-  
nionego. 29. 1. 25

## 2 jałowice

młode wysoko cielne  
ma na sprzedaż

**Jan Rochewicz,**  
Krzemieniewo.

## Wolant

w dobrym stanie

na sprzedaż

Kto? wskaże Drwęca.

### Kurzętnik.

W niedzielę, dnia 9. bm.  
o godz. 6-tej popołudniu  
przedstawienie  
amatorskie

## zapusty

na które uprzejmie zaprasza  
**Grono Młodzieży.**

Po przedstawieniu taniec na  
sali p. Bedyngowej.

Generalna próba w so-  
botę o godz. 6-ej wiecz.

### Ostaszewo.

W niedzielę, dnia 8. bm  
odbędzie się  
na sali p. Zdunkowskiego

## ZABAWA

początek o godz. 17-tej.  
Poczta Japońska i inne roz-  
rywki na miejscu  
O łaskawe przybycia prosi  
**Komitet.**

### Przedzierżawienie

od 1-go kwietnia bm.  
ewang. szkół i 6 mórg roli  
w Rywałdziku  
odbędzie się

termin 19. lutego

o godz. 2-ej popołudniu  
w lokalu p. Barthla,  
kauceja 100 zł.

Warunki dzierżawy  
będą przeczytane przy  
terminie

Zarząd szkolny, Rywałdzik  
poczta Ostrowite, p. lubawski

## 2 fornalki koni

kompletne z uprzężą oraz

## wozy robocze

## i maszyny

## rolnicze

ma na sprzedaż

**Domna, Lubstynek.**

### Przetarg przymusowy

W piątek, dnia 13. lu-  
tego br. w Lubawie.  
ul. Grunwaldzka nr. 15 na pod-  
wórzu p. Prusakowskiego  
o godz. 10 przedpoł. sprzeda-  
wać będą najwięcej dającymu  
za natychmiastową zapłatę  
**2 kanapy, 4 fotele,  
6 krzesel, 2 stoły,  
obrazy, lustro, dy-  
wany, lampę elektr.  
szafę, do bielizny,  
wóz ręczny (robo-  
czy) itd.**

Obejrzeć można 10 minut  
przed przetargiem.

**Bartoszewicz,**  
komernik sądowy z polec.

### Poszukuję

## mieszkania

2 do 3 pok. z kuchnią.  
Zgłośz. do eksp. „Drwęcy“

Kupuję każdą ilość

## rzepniku i siemia

i płacę najwyższe ceny  
**W. Krukowski,**  
**W. Pacoítowo**

Zgubiłem dn. 10. 6. br.  
książeczkę wojsk.

## i portfel

znalazca zechce oddać do firmy  
**Filja Drwęcy w Lubawie**  
2 2 25. **Witold Krepczyński.**

Poszukuję

## 2 uczeni

**Wl. Turkowski,**  
mistrz malarski,  
Lubawa.

Mam większą ilość

## trzciny na dachy i 100 ctr. prostej słomy z 1923 r. na sprzedaż

**W. Pilanc, Zajaczkowo.**

**Gmina Grabowo**  
poszukuje od 1. 4. br.  
dobrego

## kowala

z własnymi narzędziami.

Poszukuję

## czeladnika

**kowalskiego**  
od zaraz

**T. Żurański,**  
mistrz kowalski, Nielbark.  
(Pomorze)

Poszukuję od 1. kwietnia 25 r.

## chłopa

z zaciągami do paszenia bydła

**Broża, Mikołajki.**

Samotnego uczciwego

## CZŁOWIEKA

do koni

poszukuję od zaraz

**Juljan Lewalski,**  
Nowe Miasto.

„Drwęcy“

## Baterje

oraz kompletne

## lampki elektryczne

poleca

## „DRWECA“, Drukarnia i Księgarnia

Sp. z o. p.

Nowe Miasto Lubawa  
Rynek 4. — Tel. 8. Gdańska 3. — Tel. 73.

## Swój do swego!